

STEFAN KRUSIŃSKI

ur. 1928; Uniszowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zamek Lubelski, więzienie na Zamku Lubelskim, mord na więźniach, dzielnica żydowska

Okolice Zamku Lubelskiego po wojnie

Jak Sowieci wchodzili i wojsko polskie z nimi, to więzienie było na zamku. Zamek to było więzienie cały czas. [Niemcy] część [więźniów], bo nie wszystkich wybili, część, jeżeli zdążyli, wyprowadzili, nie wiem, ile osób, już nie pamiętam w tej chwili, i tu znaku nie ma, gdzie oni ich stracili, u podnóża zamku, z tej strony, gdzie wiadukt teraz jest. Pamiętam, jak ten wiadukt budowali, jeszcze mówię – blisko tego miejsca, gdzie strzelali kiedyś Niemcy. Kiedyś był jakiś krzyż drewniany, oznakowane było to miejsce i się dobrze pamiętało, a później jak robili tę trasę koło zamku na dziesięciolecie Polski Ludowej, to przywozili drzewa całe – tutaj drzewo tak szybko nie urosło, tu było gołe – i całe drzewa sadzili, przez noc i trawa była już zielona, bo chcieli wykonać normę na wystawę.

Po wojnie zaraz jeszcze tam stały jakieś resztki takie. Tych nowych bloków koło zamku nie było, dopiero później budowane były te półokrągłe, co tam są, tam bank na rogu jest, do ulicy Kowalskiej [się ciągną]. Tego nie było, były takie domki, to było osiedle takie żydowskie, a ulica była wąska, teraz jest szeroka.

Data i miejsce nagrania	2007-01-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"